

Bywaj dziewczę zdrowe

muz. autor nieznany
oprac. Stanisław Głowacki (2003 r.)

Wstęp. Wolno, poważnie

SOPRAN

ALT

TENOR

BAS

1. By - waj dziew - czę zdro - we.
2. Po cóż ta łza w o - ku?

1. By - waj dziew - czę zdro - we.
2. Po cóż ta łza w o - ku?

1. By - waj dziew - czę zdro - we.
2. Po cóż ta łza w o - ku?

1. By - waj dziew - czę zdro - we.
2. Po cóż ta łza w o - ku?

5

A a a - a a a
A a a - a a a a,

A a a - a - a a a
A a a - a - a a a,

A a a - a - a a a
A a a - a - a a a,

By-waj dziew-czę zdro - we, Oj-czyz-na mnie wo - ła, i - dę za kraj wal - czyć
Po cóż ta łza w o - ku, po cóż ser - ca bi - cie? To-biem wi-nien mi - łość,



wśród ro - da - ków ko - ła. I chodź przyj-dzie ści - gać jak naj-da - lej
a Oj-czyż - nie ży - cie. Pa-mię - taj, żeś Pol - ka, że to za kraj

wśród ro - da - ków ko - ła. I chodź przyj-dzie ści - gać jak naj-da - lej
a Oj-czyż - nie ży - cie. Pa-mię - taj, żeś Pol - ka, że to za kraj

wśród ro - da - ków ko - ła. I chodź przyj-dzie ści - gać jak naj-da - lej
a Oj-czyż - nie ży - cie. Pa-mię - taj, żeś Pol - ka, że to za kraj

wśród ro - da - ków ko - ła. I chodź przyj-dzie ści - gać jak naj-da - lej
a Oj-czyż - nie ży - cie. Pa-mię - taj, żeś Pol - ka, że to za kraj

wro - ga, nig - dy nie za - pom - nę, jak mi jes - teś dro - ga.
wal - ka. Nie-pod - le - głość Pol - ski to two-ja ry - wal - ka.

wro - ga, nig - dy nie za - pom - nę, jak mi je - steś dro - ga.
wal - ka. Nie-pod - leg - łość Pol - ski to two-ja ry - wal - ka.

wro - ga, nig - dy nie za - pom - nę, jak mi jes - teś dro - ga.
wal - ka. Nie-pod - le - głość Pol - ski to two-ja ry - wal - ka.

wro - ga, nig - dy nie za - pom - nę, jak mi jes - teś dro - ga.
wal - ka, nie-pod - le - głość Pol - ski to two-ja ry - wal - ka.

3. Polka mnie zrodziła,
z jej piersi wyssałem
być ojczyźnie wiernym,
a kochance stałym.
I choć przyjdzie zginąć
w ojczystej potrzebie,
nierozpaczaj, dziewczę,
zobaczmy się w niebie.

4. Nie mów o rozpaczy,
bo to słabość duszy,
bo mię tylko jarzmo
mego kraju wzruszy.
Gdzie bądź się spotkamy,
spotkamy się przecie
zawsze Polakami,
choć w innym świecie.

*Pani Alicji Rymszy
w dniu imienin
Warszawa, 21 czerwca 2003 r.
- opr. Autor*